

**Magdalena Wróblewska**

*Fotografia i rzecz*

Referat dotyczył będzie wyzwań, jakie w refleksji nad fotografiami stawia ich materialna forma, ujęcie ich w kategorię rzeczy. W dotychczasowych badaniach fotografii koncentrowano się w dziedzinie historii sztuki głównie na zagadnieniach estetycznych i konwencjach obrazowania, a w ramach nauk społecznych przede wszystkim na politycznym i ideologicznym wymiarze obrazów. Kwestia ich materialności była pomijana lub usuwana na margines rozważań.

Wybór przedmiotu referatu zainspirowany został uwagą organizatorów konferencji na temat fotografii, która funkcjonuje „jako obiekt, problem lub narzędzie badawcze” w różnych dyscyplinach humanistyki. Rozważania oparte będą na analizie szczególnego archiwum fotografii, które przynależą do każdej z wymienionych kategorii. Jest to zbiór diapozytywów z Instytutu Historii Sztuki UW, złożony z przezroczy produkowanych w Niemczech i na ziemiach polskich od początków XX wieku do wybuchu II wojny światowej. Służyły one uczonym jako narzędzie w badaniach, a przede wszystkim pracy dydaktycznej, jako forma ilustracji wykładów. Z dzisiejszej perspektywy stanowią one ciekawy problem badawczy, na pograniczu nauk o obrazie, antropologii i historii nauki. Są także obiektami, w dwóch znaczeniach. W dosłownym są obiektami fizycznymi, w szczególnej formie diapozytywu, co skłania do podjęcia analiz ich materialności. Zarazem są jednak również „obiektem teoretycznym”, pozwalają bowiem spojrzeć z nowej perspektywy na kwestie dotyczące samej fotografii, jak i metod jej badań.

W wystąpieniu zaprezentowane zostaną w odniesieniu do archiwum diapozytywów perspektywy badawcze, jakie otwierają metody z pogranicza historii sztuki, archeologii i antropologii. Z jednej strony interesujące w tym przypadku będzie ujęcie problemu medium w kategorię „ciała obrazu” przez Hansa Beltinga, z drugiej zaś „zwrot ku rzeczy” we współczesnej humanistyce, reprezentowany przez Bruno Latoura, przejawiający się także w archeologii rzeczy Bjornara Olsena czy antropologii rzeczy Alfreda Gella.